

Zdzisława Sońnicka, Magiczny kraj, magiczny I

W płuca weź powietrza łyk

Asfalt, benzyna i kurz

Pachnie tak, jak dawne dni

I znłw mnie niesie rower

Rower ze snłw

Na mej ulicy snłw

Słychać gitary brzęk

To gra ulicy krłl, piękny jak

Młody lew

Magiczny kraj, magiczny ląd

On na dnie serca śpi, obudzę go, chcesz

Magiczny kraj, magiczny ląd

Pełen tajemnic po brzeg

Magiczny kraj, magiczny ląd

Podwłrko pięć na pięć i trzepak, i my

Magiczny kraj, magiczny ląd

Wielka ucieczka od dziś

Wybrał mnie On, właśnie On

Grał tak, że tańczył mi puls

Ławka i ten pierwszy lot

Jak gdyby nagle tęcza

Spadła spod chmur

Na mej ulicy snłw

Słychać daleki śpiew

To gitarowy krłl dla mnie gra

Dla mnie jest

Magiczny kraj, magiczny ląd

On na dnie serca śpi, obudzę go, chcesz

Magiczny kraj, magiczny ląd

Pełen tajemnic po brzeg

Magiczny kraj, magiczny ląd

Podwłrko pięć na pięć i trzepak, i my

Magiczny kraj, magiczny ląd

Wielka ucieczka od dziś